

Kolbicz Henryk Kl. V^b

Wspomnienie zbrodni niemieckich.

Wspomnienie zbrodni niemieckich. Są to największe zbrodnie na świecie. Przez 6 lat okupacji mogliśmy ich dobrze poznać. Mogę wspomnieć jak aresztowali mi tatusia, a także pokostanie mi w pamięci obraz stryjka i stryjki, których Niemcy wywieźli do obozu i tam mordowali. Niedaleko od mego rodzinnego miasta w lasach Niemcy spalili wieś, w której byli polscy mieszkańcy. Starszych ludzi wymordowali, a małe dzieci walczyli z Niemcami do ognia. Kuchnia niemiecka w czasie wyprawiała Polaków na górę ranną i rozstrzeliwała. Na budynku, który zajmowała znajduje się stodoła, która była świadkiem strasznych zdarzeń, strzelania i dobijania rannych Polaków. Niektórzy Polacy nie zostali tylko ciężko ranni. Jeden z nich walczył się po polu i błagał żeby go dobić. W tym czasie było tysiące. Jeszcze straszniejsze od strzelania były szubienice, które widniały na ulicach miasta z trupami wiszącymi na postrach. Kilka razy wjeżdżali Tapanki. Otaczali miasto wojskiem, Tapali młodzież na ulicy lub wyciągali z domów, wjeżdżali na auta i wjeżdżali do Niemiec na roboty. Do wjeżdżających strzelali. Przez całą okupację żyliśmy w ciągłej obawie, bo nikt nie był pewny swego życia.